

**ks. Roman Ceglarek**

Wyższy Instytut Teologiczny  
im. NMP Stolicy Mądrości w Częstochowie  
xrc@onet.eu  
ORCID: 0000-0001-6228-1950

*Article submitted: 05.03.2021; accepted: 11.03.2021.*

## **Pierwszy zjazd katechetyczny prefektów szkolnych Królestwa Polskiego w Częstochowie**

### **First catechetical gathering of school prefects of the Kingdom of Poland**

**Abstract:** The gathering in Czestochowa was the first and extremely valuable initiative of school prefects in the period of the Kingdom of Poland. It gave the impulse to organise further meetings, thus contributing to the intensification of activities connected with religious education and formation at schools and to the unification of catechetical work in the Polish territories of the Russian partition. It showed responsibility for the matters of catechesis, e.g. by striving to develop a uniform curriculum for religious education and new textbooks, and improving religious instruction by implementing new methods.

**Keywords:** gathering, school prefect, catechesis, Kingdom of Poland

**Abstrakt:** Przedmiotem artykułu jest problematyka pierwszego zjazdu katechetycznego prefektów szkolnych Królestwa Polskiego, który miał miejsce w Częstochowie w dniach od 18 do 19 kwietnia 1906 roku. Została ona ujęta w dwóch aspektach: organizacyjnym (przygotowania i przebieg) i merytorycznym (treści referatów i dyskusji). Ponadto wskazano w nim na najważniejsze postulaty zjazdu nakreślające dalsze działania na polu katechizacji i zobowiązujące do zorganizowania kolejnych spotkań księży prefektów na terenach zaboru rosyjskiego.

**Słowa kluczowe:** zjazd, prefekt szkolny, katecheza, Królestwo Polskie

## Wstęp

Na międzynarodowej konferencji w Wiedniu w 1815 roku, zwołanej w celu rewizji zmian terytorialnych i ustrojowych spowodowanych wybuchem rewolucji francuskiej i wojnami napoleońskimi oraz wypracowania nowych zasad ładu europejskiego, utworzono Królestwo Polskie z ziem Księstwa Warszawskiego, jako monarchię połączoną unią personalną z Rosją. W ten sposób zostało ono całkowicie podporządkowane władzy carskiej także w zakresie organizacji oświaty, w tym nauczania religii w szkołach. Niektóre z nich w wyniku popowstaniowych represji administracji rosyjskiej były zawieszane lub likwidowane, czy też organizowane na nowo, po to, aby upodobnić je w wymiarze strukturalnym i programowym do ustaleń obowiązujących w cesarstwie. Poddawano je znacznym rygorom i nadzorowi, uważając dotychczasowe za zbyt katolickie i patriotyczne. Dopiero wydarzenia rewolucyjne zapoczątkowane w 1905 roku w Rosji przyniosły szereg zmian w Królestwie Polskim, dając między innymi większą swobodę w zakresie nauczania i wychowania dzieci i młodzieży, a także zrzeszania się nauczycieli czy organizowania zjazdów krajowych. Dotyczyło to również nauczycieli religii, którzy postanowili zorganizować spotkanie katechetów duchownych zaboru rosyjskiego i podjąć działania zmierzające do ujednoczenia pracy katechetycznej na tym obszarze i powołania stowarzyszenia skupiającego katechetów duchownych.

Celem niniejszego opracowania jest przybliżenie idei pierwszego zjazdu katechetycznego w Królestwie Polskim w jego wymiarze organizacyjnym i merytorycznym oraz wskazanie jego najważniejszych postulatów nakreślających dalsze działania na polu katechizacji.

### 1. Organizacja zjazdu

W grudniu 1905 roku, na pierwszym krajowym zjeździe duchowieństwa polskiego, pochodzącego z diecezji leżących w granicach zaboru rosyjskiego, pojawił się postulat organizowania zebrań omawiających najważniejsze kwestie związane z działalnością duszpasterską i społeczną<sup>1</sup>. Stał się on impulsem do urządzania różnego typu spotkań duchowieństwa, w tym również dotyczących spraw wychowania i nauczania religijnego. W ten nurt wpisują się zjazdy katechetyczne prefektów szkolnych Królestwa Polskiego.

Pierwszy z nich odbył się w Częstochowie 18 i 19 kwietnia 1906 roku, ale idea jego zwołania pojawiła się już na początku roku<sup>2</sup>. Był on adresowany do ka-

<sup>1</sup> *Uchwały 1-go krajowego zjazdu duchowieństwa w Warszawie d. 12 grudnia 1905 r.*, „Wiadomości Pasterskie” 1 (1905) nr 12, s. 806-807.

<sup>2</sup> *Ważna wiadomość*, „Wiadomości Pasterskie” 1 (1905) nr 2, s. 128.

techetów duchownych, w stosunku do których, od drugiej połowy XVIII wieku, zaczęto używać terminu – ksiądz prefekt lub prefekt szkolny, określając w ten sposób kapłanów nauczających religii w szkole. Na ogół nie angażowali się oni w działalność duszpasterską w parafii, lecz byli delegowani przez biskupa miejsca do wyłącznej pracy w szkołach, w których zajmowali się edukacją i formacją religijną dzieci i młodzieży<sup>3</sup>.

Początkowo zjazd był planowany jako spotkanie księży prefektów diecezji kujawsko-kaliskiej, czyli włocławskiej. Raczej myślano o nim w kategoriach lokalnych, adresując go w pierwszym rzędzie prefektom szkolnym tejże diecezji, ale uwzględniono w nim także ewentualny udział księży prefektów spoza niej. Zapowiedź tego typu zebrania katechetycznego spotkała się jednak ze sporym zainteresowaniem i dość szybko przybrała szeroką formułę, nie ograniczając się do jednej diecezji, lecz obejmując swym zasięgiem pozostałe, leżące w granicach Królestwa Polskiego. Dedykowano je księżom prefektom katechizującym w szkołach średnich, bez względu na ich rodzaj (gimnazja, szkoły handlowe, seminaria nauczycielskie)<sup>4</sup>.

Nadrzędnym celem zjazdu miało być omówienie kwestii związanych z nauczaniem religii w szkołach średnich działających w granicach zaboru rosyjskiego. Szczególny akcent chciano jednak położyć na metodykę i podręczniki. W okresie poprzedzającym zjazd oczekiwano na zgłoszenia referentów i propozycję tematów<sup>5</sup>. Platformą koordynującą ten etap miała być redakcja miesięcznika „Wiadomości Pasterskie” – czasopisma o charakterze teologiczno-praktycznym podejmującym sprawy religijne, społeczne i narodowe<sup>6</sup>. Jego kierownikiem literackim – odpowiedzialnym za dobór tekstów i poziom merytoryczny – był w tym czasie ks. Marian Fulman<sup>7</sup>, jeden ze współtwórców zjazdu i propagator zebrań duchowieństwa na różnych szczeblach administracji kościelnej podejmujących aktualne kwestie dotyczące życia religijnego w kraju<sup>8</sup>.

Na termin zjazdu wyznaczono 18 i 19 kwietnia 1906 roku. Był to czas oktawy wielkanocnej i środek tygodnia (środa i czwartek), można więc domniemywać, że w tym okresie była szkolna przerwa świąteczna, dzięki czemu księża prefekci nie musieli prowadzić zajęć lekcyjnych, co pozwoliło im z kolei uczestniczyć w spotkaniu. Na miejsce zjazdu wybrano Częstochowę, zapewne ze względu na

<sup>3</sup> S. Wesołowski, *Prefekt*, [w:] *Encyklopedia Wychowawcza*, red. T. Lubomirski, E. Stawiski, S. Przystański, J. K. Plebański, Warszawa 1912, t. 8, s. 542-544; R. Ceglarek, *Koło Księży Prefektów w Wieluniu*, „Rocznik Wieluński” (2014) t. 14, s. 327.

<sup>4</sup> *Ważna wiadomość*, s. 128.

<sup>5</sup> Tamże.

<sup>6</sup> *Od Redakcji*, „Wiadomości Pasterskie” 1 (1905) nr 12, s. 812.

<sup>7</sup> *Wiadomości Pasterskie dla użytku kleru rz.-kat. Miesięcznik teologiczno-pasterski pod kierunkiem literackim ks. M. Fulmana*, „Wiadomości Pasterskie” 1 (1905) nr 1, s. 4.

<sup>8</sup> M. Fulman, *Zebrania księży*, „Wiadomości Pasterskie” 2 (1906) nr 4, s. 205-211.

sanktuarium maryjne na Jasnej Górze, które było centralnym ośrodkiem religijnym w diecezji kujawsko-kaliskiej (w granicach której zorganizowano zjazd), a zarazem duchową stolicą i symbolem integralności państwa polskiego będącego w tym czasie jeszcze pod trzema zaborami. W zjeździe wzięło udział ponad sześćdziesięciu prefektów szkolnych ze wszystkich diecezji wchodzących w skład Królestwa Polskiego. W omawianym okresie były to następujące diecezje: kielecka, płocka, sandomierska, sejneńska (augustowska), warszawska i włocławska (kujawsko-kaliska)<sup>9</sup>. Oprócz tego pojawili się księża prefekci z Litwy (Wilno) i Rusi (Kijów). Ten fakt sprawił, iż w lokalnej prasie opisywano ów zjazd jako zebranie prefektów szkolnych nie tylko z terenu Królestwa Polskiego, ale Cesarstwa Rosyjskiego<sup>10</sup>. Trzeba także nadmienić, że brał w nim udział również prefekt szkolny z zaboru austriackiego, a był nim ks. Walenty Gadowski<sup>11</sup>, który reprezentował środowisko katechetyczne Galicji.

Organizacja zjazdu została powierzona trzem kapłanom diecezji kujawsko-kaliskiej: ks. Marianowi Fulmanowi, ks. Antoniemu Grochowskiemu i ks. Wojciechowi Helbichowi. Pierwszy z nich wydawał i redagował miesięcznik teologiczno-pasterski, o czym wspomniano już wcześniej, oraz propagował działalność społeczną i oświatową wśród duchowieństwa. Z kolei pozostali byli zaangażowani w działalność katechetyczną. I tak ks. A. Grochowski był nauczycielem religii w jednym z gimnazjów w Piotrkowie Trybunalskim<sup>12</sup>, a ks. W. Helbich pełnił funkcję prefekta szkół miejskich i prywatnych w Częstochowie<sup>13</sup>.

Dzięki ich staraniom pozyskano salę na plebanii należącej do parafii św. Barbary w Częstochowie, gdzie prowadzono obrady. Zostały one poprzedzone spotkaniem modlitewnym w kaplicy Cudownego Obrazu na Jasnej Górze. Składało się na nie odśpiewanie hymnu do Ducha Świętego, modlitwy do Matki Bożej oraz uczestnictwo we Mszy św. Całości przewodniczył ks. A. Grochowski<sup>14</sup>.

Zebranie rozpoczęło się od powołania prezydium zjazdu, odpowiedzialnego za prowadzenie obrad i przebieg całego spotkania katechetycznego. Przewodniczącym został wybrany ks. Stanisław Maciejewicz (Wilno). Kierował on obradami i był moderatorem posiedzeń. Z racji tego, że nie mógł on pozostać do końca zjazdu, od połowy drugiego dnia obrad stanowisko to zostało powierzone ks.

<sup>9</sup> W. Gadowski, *Pierwszy zjazd XX. Prefektów w Królestwie Polskim*, „Wiadomości Pasterskie” 2 (1906) nr 5, s. 314-320.

<sup>10</sup> *Dwudniowy Zjazd prefektów w Częstochowie*, „Wiadomości Częstochowskie” 1 (1906) nr 47, s. 2.

<sup>11</sup> M. Bandała, *Gadowski Walenty (1861-1956)*, [w:] *Słownik katechetyków polskich XX wieku*, red. R. Czekalski, Warszawa 2003, s. 63-65.

<sup>12</sup> W. Właźlak, *Sądownictwo kościelne w diecezji włocławskiej czyli kaliskiej (1819-1918)*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” (2002) t. 54, z. 1, s. 384.

<sup>13</sup> S. Nowak, *Z moich wspomnień, cz. II, Częstochowa (lipiec 1902 – lipiec 1914)*, Częstochowa 1933, s. 107; J. Dębiński, *Helbich Wojciech*, [w:] *Włocławski Słownik Biograficzny*, t. 4, red. S. Kunikowski, Włocławek 2006, s. 53-55.

<sup>14</sup> *Dwudniowy Zjazd prefektów w Częstochowie*, s. 2.

Łukaszowi Janczakowi (Siennica). Skład prezydium uzupełniono również o asesorów, którzy byli doradcami przewodniczącego, a zostali nimi: ks. Władysław Budny (Warszawa) i ks. Jan Gralewski (Warszawa). Z kolei na sekretarzy – odpowiedzialnych za pracę administracyjno-organizacyjną – wybrano ks. Michała Ciesielskiego (Częstochowa) i ks. Juliana Brylika (Piotrków Trybunalski)<sup>15</sup>.

Obrady trwały dwa dni, to znaczy 18 i 19 kwietnia. Starano się wykorzystać je jak najlepiej, tak aby zaprezentować referaty, a przede wszystkim podjąć na ich kanwie dyskusję i wypracować konkretne postulaty dla pracy katechetycznej w Królestwie Polskim. Z tej racji chciano zagospodarować zjazd w jak najszerszym zakresie, przeznaczając na obrady maksymalną ilość czasu. W praktyce sprowadziło się to do tego, że w pierwszym dniu posiedzenia trwały od godziny dziesiątej rano do północy, a w drugim od ósmej rano do drugiej w nocy (z dwugodzinnymi przerwami obiadowymi)<sup>16</sup>.

## 2. Tematyka zjazdu

Przedmiotem zjazdu była szeroko rozumiana problematyka nauczania religii w szkole średniej. Analizując szczątkowe materiały archiwalne z tego czasu można wskazać, iż dominowały zagadnienia związane z programami i metodami oraz pracą wychowawczą wśród młodzieży. Poświadczą to tematyka wygłoszonych referatów i treść prowadzonych debat.

Pierwszymi prelegentami na zjeździe byli: ks. Władysław Budny (Warszawa) i ks. Józef Jamiołkowski (Warszawa). Omawiali oni zagadnienie programów nauczania religii, podejmując równocześnie kwestię tworzenia nowych programów, wspólnych dla Królestwa Polskiego. Wskazywali na potrzebę uwzględnienia w tym procesie aktualnego systemu oświaty, a co za tym idzie, liczenia się z faktem, iż część uczniów opuszcza ośmioletnie gimnazjum po klasie czwartej lub szóstej (nabywając uprawnienia do niektórych zawodów). W ten sposób kończyli oni wcześniej swoją edukację religijną w szkole średniej. Apelowano więc, by układając nowe programy, tak dobierano materiał nauczania, aby stanowił on jakąś organiczną całość we wskazanych klasach. Należało więc stworzyć program nauki religii dla ośmioletniego gimnazjum, ale w takich konfiguracjach, aby uczniowie kończący w nim edukację w klasie czwartej czy szóstej nie zostali pozbawieni ważnych treści teologicznych. Miały być one podane w zaokrągleniu – jak to wtedy ujmowano, czyli w formie zawężonej, w syntetycznym ujęciu, przekrojowo. Oznacza to, że na tym etapie winny stanowić całość, która będzie później uszczegółowiona i poszerzona w starszych klasach. Dotyczyło to także

<sup>15</sup> W. Gadowski, *Pierwszy zjazd XX. Prefektów w Kongresówce*, „Dwutygodnik Katechetyczny i Duszpasterski” 10 (1906) nr 9, s. 284.

<sup>16</sup> *Ze zjazdu prefektów*, „Wiadomości Częstochowskie” 1 (1906) nr 48, s. 1.

innych typów ówczesnych szkół, w tym handlowych, w których okres pobierania nauki był zróżnicowany. Jednak bez względu na liczbę klas postulowano, by zawsze program nauki religii stanowił zwartą całość, tam gdzie było klas mniej, miał mieć ujęcie bardziej sumaryczne, a tam gdzie więcej, bardziej rozwinięte<sup>17</sup>.

Omawiając kwestię tworzenia programu nauki religii, zastanawiano się nad ulokowaniem w nim apologetyki. Na początku XX wieku rozumiano ją jako naukę teologiczną, która dowodzi naukowo boskości chrześcijaństwa i Kościoła, a co za tym idzie, uzasadnia podstawowe prawdy wiary i zajmuje się ich obroną<sup>18</sup>. Rozpatrywano dwie możliwości: wprowadzić apologetykę systematyczną jako odrębny przedmiot i wtedy jego nauka byłaby prowadzona w sposób uporządkowany według przyjętego planu w wytypowanej klasie (całość materiału) czy też zaplanować apologetykę okolicznościową, co wiązałoby się z prezentowaniem treści przyporządkowanej tej dyscyplinie teologicznej, ale w sposób fragmentaryczny rozłożony na wszystkie klasy (wyselekcjonowane działy). W pierwszym przypadku apologetyka miała być nauczana w ramach lekcji religii w klasach starszych, będąc jednym z przedmiotów wchodzących w zakres programu nauki religii w szkole średniej<sup>19</sup>. W tym czasie funkcjonowało bowiem scholastyczne ujęcie prezentujące w szkole teologię podzieloną na dyscypliny, co w praktyce prowadziło do wyodrębnienia w programie religii takich przedmiotów jak na przykład: Biblia, liturgika, historia Kościoła, dogmatyka, etyka itp.

Analizując zagadnienie przyszłych programów nauczania religii podjęto też dyskusję nad kolejnością omawiania katechizmu i Biblii. Zastanawiano się czy w klasach młodszych program powinien najpierw dążyć do systematycznego zaprezentowania treści katechizmowych czy też do gruntownego przerobienia Biblii. Wszystko wskazuje na to, że większość była za tym drugim wariantem, bowiem w trakcie obrad przyjęto dla klasy wstępnej do gimnazjum materiał biblijny, zaczerpnięty zwłaszcza z Nowego Testamentu, a odrzucono katechizm średni (przeznaczony dla młodzieży). Skoro w klasie poprzedzającej ośmioletnie gimnazjum nauka religii miała się rozpocząć od Biblii, a nie od katechizmu, to można zakładać, że w kolejnych klasach miała być dalej kontynuowana, a nie przerwana wykładem katechizmu. Koncepcję tę potwierdza projekt programu nauki religii, który w trakcie zjazdu opracowano. Trzeba nadmienić, że była to jedynie wstępna propozycja, co do której nie było zgody większości. Pracę nad programem scedowano na specjalnie powołaną komisję, która miała wypracować jego ofi-

<sup>17</sup> *Dwudniowy Zjazd prefektów w Częstochowie*, s. 2; W. Gadowski, *Pierwszy zjazd XX. Prefektów w Królestwie Polskim*, s. 316.

<sup>18</sup> H. Wedewer, *Zarys apologetyki*, tłum. K. Budkiewicz, Warszawa 1907, s. 5; *Zarys apologetyki (teologii fundamentalnej)*, opr. A. Kwieciński, Warszawa 1910, s. 1; I. Schmitz, *Apologetyka podręczna. Obrona wiary katolickiej z odpowiedziami na ważniejsze zarzuty*, tłum. S. Bartyński, Kraków 1911, s. 1.

<sup>19</sup> W. Gadowski, *Pierwszy zjazd XX. Prefektów w Królestwie Polskim*, s. 316.

cialny projekt i przedstawić go na kolejnym zjeździe prefektów szkolnych. Tymczasem podczas obrad w Częstochowie opracowano jedynie zarys programu, który ujmował materiał nauczania w gimnazjum następująco: w klasie pierwszej – Stary Testament (pierwsze półrocze) i Nowy Testament (drugie półrocze) ze szczególnym uwzględnieniem perykop o pokucie w celu przygotowania uczniów do pierwszej spowiedzi; w klasie drugiej – kontynuowanie Nowego Testamentu, zwłaszcza Ewangelii (pierwsze półrocze) oraz Dzieje Apostolskie z ukazaniem zarysu dziejów Kościoła (drugie półrocze) z akcentem na sakrament Eucharystii jako przygotowanie do pierwszej Komunii świętej; w klasie trzeciej i czwartej – liturgika i katechizm (średni); w klasie piątej i szóstej – historia Kościoła (z podziałem materiału na okres przed i po reformacji), w klasie siódmej – apologetyka wraz z powtórzeniem części dogmatycznej katechizmu, a w klasie ósmej – etyka z uwzględnieniem socjologii chrześcijańskiej. Treści nauczania ostatnich dwóch klas miały być przedmiotem egzaminu maturalnego<sup>20</sup>.

Ważnym obszarem tematycznym obrad była metodyka nauczania religii. Podobnie jak w przypadku programu, dyskusję poprzedziły referaty. I tak ks. Rudolf Filipiński (Pabianice) przedłożył referat: „Cele i metody wykładu religii w szkole średniej”, a ks. Włodzimierz Jasiński (Kalisz): „Metoda tzw. monachijska katechizowania”<sup>21</sup>. Uwaga członków zjazdu skupiła się w zasadzie na dwóch metodach: na egzegetycznej (analitycznej) i monachijskiej (naprowadzającej). Pierwsza z nich była metodą starszą. Franz Xaver Schöberl w swoim opracowaniu poświęconym tej metodzie określał ją jako scholastyczno-dogmatyczną<sup>22</sup>. Na początku XX wieku wrócił do niej Winand Hubert Meunier, przeciwstawiając ją metodzie monachijskiej, która pojawiła się w tym czasie jako *novum* w prowadzeniu nauki religii<sup>23</sup>. W pewnym uproszczeniu można ją streścić jako wyjaśnianie katechizmu zdanie po zdaniu, słowo po słowie, na wzór egzegezy tekstu biblijnego, stąd też nazwa własna tej metody. Katechezę rozpoczynano po prostu od odczytania fragmentu katechizmu (pytanie i odpowiedź), by następnie wyjaśnić dokładnie jego treść<sup>24</sup>. Jej praktyczne zastosowanie opierało się na prowadzeniu katechezy według określonego schematu. Zakładało ono osiem części metodycznych, które można było podzielić na dwa etapy (faza wstępna i zasadnicza). W pierwszym (we wstępie) wyróżniono: zapowiedź celu katechezy – tego, do czego będą zmierzać wszystkie działania na lekcji; nawiązanie do ostatniej katechezy – powiązanie nowych treści ze wcześniejszym materiałem; i podanie nowej prawdy katechizmowej – odczytanie z katechizmu wskazanej

<sup>20</sup> Tamże, s. 316-317.

<sup>21</sup> *Ze zjazdu prefektów*, s. 1.

<sup>22</sup> F. X. Schöberl, *Lehrbuch der katholischen Katechetik*, Kempten 1890.

<sup>23</sup> W. H. Meunier, *Die Lehrmethode im Katechismus-Unterricht. Ein Beitrag zur heutigen Bewegung auf dem Gebiete der Katechetik*, Köln 1905.

<sup>24</sup> Tamże, s. 50.

partii tekstu i memoryzacja. Natomiast w drugim etapie wyodrębniono: wyjaśnienie – doprowadzenie do zrozumienia odczytanej definicji katechizmowej zarówno w szczegółach (części składowe), jak i w całości (ogólne ujęcie) na drodze objaśnienia słownego, ewentualnie uzmysłowienia danej prawdy za pomocą przykładów, porównań czy zestawień; dowodzenie – wykazanie za pomocą dowodów bezpośrednich (Biblia, Ojcowie Kościoła, nauczanie soborów) i dialektycznych (na drodze rozumowego dochodzenia do prawdy), że przywołana prawda katechizmowa jest objawiona przez Boga; zbijanie zarzutów – podawanie argumentów przemawiających za daną prawdą i wyrobienie umiejętności jej obrony; zastosowanie do życia – uzmysłowienie, że wskazana prawda katechizmowa jest przydatna w życiu, lecz nieraz zaniedbywana; i zachęta – motywowanie do dostosowania swego życia do poznanej i wyjaśnionej prawdy.

W opinii W. H. Meuniera nie wszystkie części musiały być obligatoryjnie zastosowane przy każdym pytaniu katechizmowym. Na ich dobór miały wpływać takie czynniki jak: rodzaj prawdy katechizmowej, rozwój psychiczny ucznia i wymiar czasu. Jednak niektóre z nich nie mogły być przy metodzie egzystencjalnej pominięte, a mianowicie: czytanie definicji katechizmowej i memoryzacja, wyjaśnienie i zachęta<sup>25</sup>.

Przeciwnicy tej metody zwracali uwagę na fakt, że prowadzenie lekcji religii w oparciu o tę metodę może grozić tym, że uczniowie zapoznają się ze sporym zasobem definicji katechizmowych i wyuczą się ich na pamięć, ale nie zrozumieją ich istoty, a w konsekwencji nie przyjmą jej z wiarą i nie zastosują w swoim życiu. Mogło to oznaczać, że będą one jedynie wyuczonymi formułkami katechetycznymi, które w żaden sposób nie przełożą się na styl życia chrześcijańskiego. Obawiano się tego zwłaszcza w odniesieniu do uczniów klas młodszych, którzy jeszcze nie mieli odpowiednio rozwiniętego myślenia abstrakcyjnego. Metoda egzegetyczna wymagała go jednak przy szczegółowej analizie danej prawdy katechizmowej, zamiast zastosowania najpierw przykładów ilustrujących ją (zaczerpniętych na przykład z historii biblijnych), co w następstwie powinno prowadzić dopiero do sformułowania definicji katechizmowej<sup>26</sup>.

Mimo pewnych mankamentów nie odrzucano jej całkowicie. Widziano nawet potrzebę jej stosowania, ale z uwzględnieniem rozwoju psychofizycznego ucznia i jego poziomu intelektualnego, w tych katechezach, gdzie określenia katechizmowe były już uczniom znane. Kierowanie się tą przesłanką pozwalało na jej zastosowanie nawet w klasie pierwszej na tych lekcjach, które były poświęcone znanym uczniom modlitwom (Credo, Ojciec nasz, Dekalog), ograniczając egzege-

<sup>25</sup> *W obronie metody egzegetycznej*, „Dwutygodnik Katechetyczny i Duszpasterski” 11 (1907) nr 1, s. 15.

<sup>26</sup> *Krytyka metody egzegetycznej*, „Dwutygodnik Katechetyczny i Duszpasterski” 11 (1907) nr 13, s. 484-487, nr 14, s. 530-533.



zę (analizę tekstu) do wyrażen najprostszyc i tłumaczac zawarte w nich pojęcia za pomoca adekwatnych przykladow. Metoda ta zawsze mogla byc stosowana przy poglebianiu prawd katechizmowych i ich powtarzaniu oraz utrwalaniu<sup>27</sup>.

Druga z omawianych na zjeździe metod nauczania religii to metoda monachijska. Jej początki związane są z działalnością Jana Fryderyka Herbarta – filozofa i pedagoga, który opracował nową teorię nauczania. Wprowadzała ona kilka stopni formalnych (etapów), wedle których należało prowadzić lekcje. Z czasem metoda ta była udoskonalana przez jego następców: Tuiscona Zillera i Wilhelma Reina. Na grunt katechezy metodę monachijską przeszczepił Antoni Weber – opracowując jej podstawowe założenia teoretyczne i ks. Henryk Stieglitz – poświęcając się próbom praktycznego jej zastosowania<sup>28</sup>. Miała ona zastąpić tradycyjną, egzegetyczną metodę nauczania religii. Cały proces nauczania budowano w oparciu o zasadę pogładowości, która była nowością w ówczesnej dydaktyce. Na lekcjach religii zmiierzano do poznania pozazmysłowego, rozpoczynając od poznania zmysłowego, które wychodziło od szczegółów, a dążyło do uogólnień. Katecheta chcąc, by w umyśle dziecka powstało pojęcie religijne, musiał je najpierw uzmysłowić. Czynił to w oparciu o zasadę pogładowości według następujących po sobie pięciu stopni, zwanych formalnymi: przygotowanie, wykład, wyjaśnienie, streszczenie i zastosowanie<sup>29</sup>. Przygotowanie polegało na zapowiedzeniu treści danej lekcji (podanie celu), tak aby ukierunkować uwagę uczniów na określone zagadnienie i nim ich zainteresować oraz na uzmysłowieniu im tego, co już na ten temat wiedzą między innymi poprzez nawiązanie do wcześniej poznanego materiału. Wykład polegał na przedstawieniu w sposób pogładowy pewnej prawdy wiary lub kwestii moralnej za pomocą jakiegoś opowiadania (zazwyczaj z Biblii lub z żywotów świętych), przypowieści czy porównania. Oznacza to, że musiały one zawierać w sobie jakąś prawdę katechizmową, którą należało się zająć na lekcji. Wyjaśnienie zmiierzało z kolei do jej uwypuklenia, czyli wyprowadzenia jej z poglądu (jedno pojęcie, indywidualne). Należało tego dokonać przy pomocy apercepcji, to znaczy postrzegania połączonego ze zrozumieniem i przyswojeniem przez ucznia treści spostrzeżenia na podstawie posiadanego już doświadczenia i wiedzy. Chodziło więc o zdolność postrzegania i rozumienia, prowadzącą w konsekwencji do przyswojenia nowych wiadomości, o zdolność tworzenia pojęć katechizmowych na podstawie posiadanego materiału. Na tym etapie katechezy wychodzono od konkretnego szczegółu i dochodzono do uogólnienia, przy aktywnej współpracy uczniów. To, co było ukry-

<sup>27</sup> Tamże.

<sup>28</sup> W. Kubik, *Rozwój myśli dydaktycznej w polskiej literaturze katechetycznej w latach 1895-1970*, Warszawa 1987, s. 36-45; G. Łuszczak, *Od teorii stopni formalnych do teorii komunikacji i dialogu w dydaktyce szkolnej i katechetycznej*, Kraków 2012, s. 28-39.

<sup>29</sup> W literaturze przedmiotu można spotkać różną terminologię w tym zakresie, jednak wymiar merytoryczny związany z opisem poszczególnych stopni formalnych pozostaje ten sam.

te w poglądzie, teraz należało rozwidnić i wyjaśnić. Kolejnym stopniem lekcji religii przy zastosowaniu metody monachijskiej było streszczenie. Polegało ono na syntetycznym ujęciu poznanej i objaśnionej treści, całościowym zebraniu wyłożonego materiału. Uczniowie powinni sami zebrać (zestawić, pogrupować) najistotniejsze wiadomości na temat omawianego pojęcia katechizmowego, ujmując je w kilka zdań. W tym miejscu winni otworzyć katechizm w celu znalezienia tam danej prawdy, nad którą dyskutowano i przedstawiało się ją do zapamiętania. Ostatnim etapem lekcji było zastosowanie polegające na wskazaniu odpowiednich sytuacji i możliwości do urzeczywistnienia prawdy religijnej w życiu<sup>30</sup>.

Metoda monachijska była udoskonalana i pogłębiana między innymi przez katolickiego pedagoga Ottona Wilmanna, który zalecał zredukowanie stopni formalnych na lekcji religii z pięciu do trzech, modyfikując w ten sposób założenia J. F. Herbarta. Za najważniejsze uznał on: wykład, wyjaśnienie i zastosowanie.

Krytyczne głosy związane z metodą monachijską, zwłaszcza w ujęciu A. Webera, związane były z przyjęciem zasady jedności poglądu, co oznaczało zastosowanie wyłącznie jednego opowiadania, opisu lub tekstu, jako podstawy całej lekcji religii. Miał on być fundamentem do wyłuskania jednej prawdy wiary czy kwestii moralnej. Uważano tę regułę za zbyt sztuczną, utrudniającą tak naprawdę wysunięcie z jednego opowiadania kilku pojęć wchodzących w skład definicji katechizmowej. Obawiano się, że przyjęcie tego rozwiązania będzie wymuszać na katechetach stosowanie przykładów zmyślonych (a nie biblijnych czy hagiograficznych), takich które będą zawierały w sobie wszystkie potrzebne pojęcia do objaśnienia danej prawdy katechizmowej. Zarzucano również tej metodzie, że absorbuje zbyt wiele czasu przy takich stopniach formalnych jak wyjaśnienie i skupienie, przechodząc od pojęć szczegółowych do uogólnienia, czyli definicji katechizmowej. W efekcie mogło to doprowadzić do przepracowania na katechezie tylko jednego czy dwóch pytań katechizmowych, co finalnie, w perspektywie całego roku szkolnego, groziło wykluczeniem niektórych części katechizmu ze względu na brak czasu na jego całościowe opracowanie<sup>31</sup>.

Mimo tych uwag, jedynie części katechetów czy katechetyków, metoda ta była przyjęta z uznaniem. Stanowiła bowiem antytezę do metody egzegetycznej sprowadzającej lekcje religii do przyswajania suchych i abstrakcyjnych definicji katechizmowych, co budziło niechęć nie tylko do nauki katechizmu, ale w ogóle do religii. Nowa metoda nie tylko akcentowała czynnik intelektualny, ale brała też pod uwagę rozwój psychiczny ucznia i starała się oddziaływać na jego sfe-

<sup>30</sup> *Monachijska metoda katechizowania*, „Dwutygodnik Katechetyczny i Duszpasterski” 11 (1907) nr 3, s. 88-92.

<sup>31</sup> *Krytyka metody monachijskiej*, „Dwutygodnik Katechetyczny i Duszpasterski” 11 (1907) nr 16, s. 607-610.

rę emocjonalną i wolitywną (przez co budziła większe zainteresowanie treścią) i to na każdym etapie lekcji, wskazując przy tym w większym zakresie niż dotychczas na sytuacje z życia, których mogło nastąpić urzeczywistnienie prawdy religijnej.

Warto nadmienić, że publikacje W. H. Meunier'a na temat metody egzegetycznej i oraz A. Webera na temat metody monachijskiej ukazały się drukiem w 1905 roku<sup>32</sup>, a już w kwietniu 1906 roku były omawiane na zjeździe prefektów szkolnych w Częstochowie. Świadczy to o sporym zainteresowaniu sprawami katechezy, śledzeniu aktualnej literatury przedmiotu w Europie Zachodniej i chęci zaszczerpienia nowych idei katechetycznych na ziemiach polskich. Niektórzy z uczestników zjazdu, jak chociażby ks. W. Gadowski, brali udział w kursach katechetycznych w Cesarstwie Niemieckim i Austriackim podejmujących zagadnienie metodyki katechezy. Księża prefekci uznali te kwestię za tak ważną, iż postanowili, by na kolejnym spotkaniu zorganizować praktyczną prezentację lekcji religii prowadzoną z zastosowaniem metody monachijskiej<sup>33</sup>.

Ostatni z prelegentów – ks. Jan Gralewski (Warszawa) mówił o stanowisku katechety jako duszpasterza młodzieży. Zwrócił on uwagę na konieczność rozwinięcia specjalnego duszpasterstwa wśród młodzieży, prowadzącego do ukształtowania w niej dobrej postawy moralnej między innymi poprzez uczestnictwo w praktykach religijnych i stowarzyszeniach katolickich<sup>34</sup>. Miał świadomość tego, że zadanie to jest trudne, a w dodatku przypada na czas ruchów wolnościowych, spontanicznych strajków i walk w Królestwie Polskim, co było następstwem zrywu społeczno-narodowego w Rosji w 1905 roku przeciwko absolutyzmowi cesarskiemu i zmian ustrojowych związanym z ruchem socjalistycznym. Idee tego ruchu przenikały i znajdowały zwolenników na ziemiach polskich zaboru rosyjskiego także w szkołach i stanowiły zagrożenie dla młodzieży. W tej sytuacji praca wychowawcza katechetów miała być zintensyfikowana i jeszcze bardziej odpowiedzialna, skupiająca się na dojrzałej formacji religijnej uczniów, dając im silne fundamenty zasad moralnych, tak by mieli wyrobiony światopogląd chrześcijański i kierowali się w życiu etyką katolicką. Księża prefekci mieli angażować się w duszpasterstwo młodzieży nie tylko na terenie szkoły, ale także poza nią, poszukując nowych form pracy z nią, poświęcając młodym ludziom swój czas, przebywając z nimi i śpiesząc im z pomocą<sup>35</sup>.

<sup>32</sup> A. Weber, *Die Münchner Katechetische Methode*, Kempten 1905; W. H. Meunier, *Die Lehrmethode im Katechismus-Unterricht. Ein Beitrag zur heutigen Bewegung auf dem Gebiete der Katechetik*, Köln 1905.

<sup>33</sup> W. Gadowski, *Pierwszy zjazd XX. Prefektów w Królestwie Polskim*, s. 317; *Dwudniowy Zjazd prefektów w Częstochowie*, s. 2.

<sup>34</sup> P. Poręba, *Działalność ks. Walentego Gadowskiego na polu wychowania*, „*Studia Warmińskie*” (1967) t. 4, s. 511.

<sup>35</sup> W. Gadowski, *Pierwszy zjazd XX. Prefektów w Królestwie Polskim*, s. 318.

### 3. Uchwały zjazdu

Po zakończonych obradach prezydium zjazdu przygotowało pewne postulaty, które miały ukierunkować dalszą pracę prefektów szkolnych. Były one odzwierciedleniem podjętej na spotkaniach tematyki i owocem dyskusji prowadzonej na bazie wygłoszonych referatów. W pierwszym rzędzie miały one na względzie określić główne linie pracy nad nowymi programami nauki religii<sup>36</sup>. Uczestnicy zjazdu uznali tę kwestię za jeden z najistotniejszych problemów katechetycznych. Mieli świadomość tego, że dotychczasowe programy muszą ulec zmianie, chociażby w aspekcie dostosowania ich treści do rozwoju umysłowego uczniów i do zachodzących przeobrażeń w systemie oświaty (nowe typy szkół, rozbieżności w liczbie klas). Reforma w tym zakresie miała przede wszystkim zaowocować udoskonaleniem ich strony merytorycznej, a w następstwie tego podniesieniem poziomu wykształcenia religijnego uczniów. Z tych względów zjazd powołał specjalną komisję do opracowania programów dla szkół początkowych wiejskich i miejskich, szkół średnich różnych typów i seminariów nauczycielskich, według następujących wskazówek: zawęzić materiał nauczania w zakresie Starego Testamentu redukując go do wątków ukazujących ideę mesjańską; w klasach młodszych uwzględnić nauczanie katechizmu w powiązaniu z historiami biblijnymi, zwłaszcza z Nowego Testamentu; wprowadzić czytanie Nowego Testamentu oraz literatury kościelnej; prezentując historię Kościoła, wyakcentować jego dzieje w Polsce; wprowadzić apologetykę jako odrębny przedmiot w ramach nauczania religii; uwzględnić wiadomości z apologetyki przy nauczaniu dogmatyki i etyki.

Z zagadnieniem programów nieodzownie łączyła się kwestia podręczników do nauki religii. Przyjęto postulat opracowania nowych stosownie do nowo ułożonych programów, które miały niebawem powstać. Zawarty w nich materiał nauczania miał być punktem odniesienia dla autorów podręczników podejmujących się ich zredagowania. Tymczasem widziano potrzebę przejrzenia aktualnie funkcjonujących podręczników, by wytypować te najlepsze i polecać je prefektom szkolnym w pracy katechetycznej.

Trzecią ważną uchwałą zjazdu było podkreślenie w nauczaniu religii w szkole jej wymiaru praktycznego. Zwrócono uwagę na to, co było często podkreślane na kursach katechetycznych czy w literaturze katechetycznej, że wiedza teologiczna nabywana na lekcjach religii nie może się jedynie ograniczać do spekulatywnych rozważań niektórych prawd wiary, ale musi prowadzić do czynu chrześcijańskiego. Zająć tych nie można zredukować do uczenia na pamięć formuł katechizmowych, bowiem katecheza nie zawęży się jedynie do kształcenia intelektu, lecz

<sup>36</sup> *Plan nauki religii w Królestwie Polskim*, „Dwutygodnik Katechetyczny i Duszpasterski” 11 (1907) nr 13, s. 491.

obejmuje również formowanie woli, co wiąże się z wychowaniem religijnym<sup>37</sup>. Zadaniem prefekta szkolnego winno być zatem dbanie o właściwy poziom wiedzy religijnej przy równoczesnym zabieganiu o głęboką formację duchową prowadzącą do życia sakramentalnego i wyrobienia dobrych nawyków w zakresie cnót chrześcijańskich. Służyć temu celowi miały takie działania jak: rzetelne nauczanie prawd wiary i zasad moralności; mobilizowanie do wykonywania praktyk i kultuwowania zwyczajów religijnych; agitowanie na rzecz katolickich stowarzyszeń uczniowskich; pielęgnowanie predyspozycji niezbędnych w pracy z uczniami.

Na zjeździe podjęto też decyzję o powołaniu delegacji, która miała zająć się, w imieniu wszystkich członków częstochowskiego zebrania, sprawami natury organizacyjnej i technicznej. W jej skład weszli przedstawiciele (delegaci) wszystkich diecezji Królestwa Polskiego. Stanowili ją: z diecezji warszawskiej – ks. Władysław Budny, ks. Józef Jamiołkowski, ks. Zygmunt Paciorkowski, ks. Alfons Trepkowski; z sejneńskiej: ks. Paweł Makowski i ks. Witold Supiński; z kieleckiej – ks. Ludwik Gawroński i ks. Franciszek Zientara; z wrocławskiej – ks. Rudolf Filipski i ks. Marian Fulman; z sandomierskiej – ks. Stanisław Rostafiński i ks. Jan Wiśniewski; z diecezji płockiej – ks. Aleksander Syski i ks. Bronisław Maryański.

Prezydium poleciło, by powołana delegacja podjęła starania w celu zwołania i zorganizowania kolejnego zjazdu. Uznano za właściwe poinformowanie o tych planach episkopatu i uzyskania zgody od biskupów polskich Królestwa Polskiego na tego typu inicjatywę prefektów szkolnych. Delegacja miała zaplanować drugi zjazd jeszcze w tym samym roku, za kilka miesięcy, w czasie wakacji, gdy nie katechizowano w szkołach. Planując jego przebieg, delegaci mieli uwzględnić w programie, oprócz stałych punktów związanych z referatami i dyskusją, także lekcje praktyczne, które były ważnym elementem doskonalenia zawodowego. Liczono na ich przeprowadzenie ze wszystkich przedmiotów wchodzących w zakres nauczania religii. Miały się one stać okazją do zaprezentowania innowacyjnych rozwiązań metodycznych związanych z prowadzeniem lekcji religii. Ponadto delegacja miała zakomunikować biskupom konieczność wprowadzenia do seminariów duchownych wykładów z pedagogiki. Członkowie zjazdu dostrzegali bowiem potrzebę lepszego przygotowania alumnów (w teorii i praktyce) do pracy z dziećmi i młodzieżą. Uważano ją za jedną z priorytetowych form apostołstwa. W tym samym duchu wypowiedział się w tym czasie Pius X w encyklice *Acerbo nimis* (15.04.1905), który sprawy nauczania religii zaliczył do najważniejszych obowiązków każdego duszpasterza<sup>38</sup>. Oprócz tego na zjeździe uchwalono powołanie do życia stowarzyszenia katechetów. Delega-

<sup>37</sup> J. Genis, *Kursy dla katechetów w Strasburgu*, „Dwutygodnik Katechetyczny i Duszpasterski” 10 (1906) nr 12, s. 720-721; *Zadanie katechety*, „Wiadomości Pasterskie” 2 (1906) nr 6, s. 357-358.

<sup>38</sup> R. Ceglarek, *Wskazania katechetyczne w dokumentach papieskich w pierwszej połowie XX wieku*, „Studia Theologica Varsaviensia” 52 (2014) nr 2, s. 226.

ci mieli zająć się opracowaniem projektu statusu, tak aby zaprezentować go na kolejnym zebraniu. Miał to być znaczący etap na drodze do prawnej legalizacji organizacji skupiającej prefektów szkolnych na wzór istniejących już na zachodzie związków katechetów.

Poza tym prezydium zjazdu wydało opinię o zintensyfikowaniu opieki duchowieństwa parafialnego nad szkołami ludowymi (elementarnymi). Apelowano, by w szerszym wymiarze przejęli się edukacją i formacją religijną w szkołach leżących na terenie ich parafii, zwłaszcza tam, gdzie katechezę prowadziły osoby świeckie. Wyrażono też potrzebę założenia fachowego pisma katechetycznego. Jego tymczasowa redakcja miała powstać przy „Wiadomościach Pastorskich”. Docelowo chodziło jednak o stworzenie odrębnego czasopisma będącego organem urzędowym związku prefektów szkolnych. Ostatnie zalecenie dotyczyło wysłania delegatów na zjazd katechetów do Galicji, gdzie już od ponad dekady organizowano tego typu spotkania, a także kursy katechetyczne<sup>39</sup>. Ich uczestnikiem i współtwórcą na ziemiach polskich zaboru austriackiego był ks. W. Gadowski<sup>40</sup>, obecny na zjeździe w Częstochowie. Warto nadmienić, że jako jedyny z katechetów z tego obszaru uzyskał zgodę na udział w nim, co kosztowało go sporo wysiłku i zabiegów w ministerstwie spraw wewnętrznych w Petersburgu, by uzyskać wizę na wjazd do Królestwa Polskiego<sup>41</sup>. Na szczęście nie było aż takich obostrzeń, jeżeli chodzi o wjazd do Galicji, zakładano więc, że delegaci będą mogli uczestniczyć w organizowanych tam zjazdach czy kursach katechetycznych. Ks. W. Gadowski widział w tym wiele korzyści, stwierdzając na zjeździe:

„Bracia królewscy i litwini skorzystaliby w ten sposób z niejednych doświadczeń, jakie porobiliśmy na polu szkolnym w 30-tu z górą lat życia konstytucyjnego i dowiedzieliby się o niejednych podręcznikach szkolnych ulepszonych (...). Katecheci z Galicji poznaliby znów dobre strony niektórych podręczników zakordonowych, a przede wszystkim ożywiliby się zapalem, który naszych współbraci za kordonem chlubnie wyróżnia. Mogłoby dojść z czasem do zaprowadzenia tych samych podręczników do nauki religii tu i tam, co z wielu względów – a zwłaszcza wobec wędrowek rodzin i uczniów, byłoby nader pożądanem”<sup>42</sup>.

Odczytanie przez prezydium podjętych uchwał zakończyło pierwszy w Królestwie Polskim zjazd księży prefektów. Jak wyżej wspomniano, trwał on dwa

<sup>39</sup> J. Bukowski, *Pamiętnik I-go Zjazdu XX. Katechetów w Krakowie 27, 28, 29 sierpnia 1895 r.*, Kraków 1896; Sz. Małarski, *Pamiętnik II Zjazdu Księży Katechetów we Lwowie odbytego w dniach 26, 27 i 28 sierpnia 1897 r.*, Lwów 1898.

<sup>40</sup> B. Połec, *Ks. Walenty Gadowski – twórca ruchu katechetycznego*, [w:] *Wkład ks. Walentego Gadowskiego (1861-1956) w rozwój katechetyki*, red. J. Stala, Kraków 2006, s. 58-60.

<sup>41</sup> W. Gadowski, *Pierwszy zjazd XX. Prefektów w Kongresówce*, s. 283.

<sup>42</sup> Tamże, s. 286.

dni – 18 i 19 kwietnia, ale ściśle rzecz biorąc, można nawet przyjąć, że były to nawet trzy dni, bowiem obrady zakończyły się o drugiej w nocy, a zatem już 20 kwietnia. Był to jedyny zjazd w Częstochowie, wszystkie inne miały już miejsce w Warszawie.

## **Zakończenie**

Na przełomie XIX i XX wieku można było zauważyć spore zainteresowanie sprawami nauczania i wychowania dzieci i młodzieży. Miało to swoje odzwierciedlenie również na polu katechetycznym, zwłaszcza w Europie Zachodniej, gdzie podejmowano inicjatywy zmierzające do udoskonalenia katechezy, ale też podniesienia kwalifikacji nauczycieli religii. W tym celu zakładano związki katechetów, w których omawiano problemy edukacji religijnej i szukano środków do ich rozwiązania, wydawano fachowe czasopisma związane z tematyką nauczania i wychowania religijnego oraz organizowano kursy katechetyczne, które umożliwiały szeroką wymianę poglądów i upowszechnienie nowych idei dydaktycznych i metod pracy z uczniem na lekcji religii. W ten nurt wpisuje się pierwszy zjazd prefektów szkolnych Królestwa Polskiego. Sprawił on, że dołączyli oni do pozostałych katechetów, będących pod zaborem austriackim i pruskim, którzy już wcześniej włączyli się w okresie niewoli narodowej w realizację projektów ukierunkowanych na podnoszenie poziomu nauczania religii i własnych kwalifikacji zawodowych. Zjazd w Częstochowie uświadamia, że księża prefekci byli zorientowani w osiągnięciach i działaniach katechetycznych w innych krajach, śledzili aktualną literaturę przedmiotu i na ile było to możliwe, brali udział w kursach katechetycznych tam organizowanych. Uwidacznia również poczucie odpowiedzialności za sprawy katechezy, chociażby przez fakt dążenia do opracowania jednolitego programu nauki religii i nowych podręczników, udoskonalenia lekcji religii poprzez wdrożenie nowych metod oraz prowadzenia pracy wychowawczej z uczniami z większym zaangażowaniem i poświęceniem. Pokazuje ich dojrzałą postawę nakierowaną na rozwój zawodowy, czego wyrazem było podjęcie działań założycielskich stowarzyszenia katechetów i ich czasopisma.

Zjazd w Częstochowie był pierwszą i niezwykle cenną inicjatywą prefektów szkolnych w okresie Królestwa Polskiego. Dał impuls do zorganizowania kolejnych spotkań, przyczyniając się do zintensyfikowania działań związanych z edukacją i formacją religijną w szkołach oraz ujednoczeniem pracy katechetycznej na ziemiach polskich zaboru rosyjskiego.

**BIBLIOGRAFIA**

- Banduła M., *Gadowski Walenty (1861-1956)*, [w:] *Słownik katechetów polskich XX wieku*, red. R. Czekalski, Warszawa 2003, s. 63-65.
- Bukowski J., *Pamiętnik I-go Zjazdu XX. Katechetów w Krakowie 27, 28, 29 sierpnia 1895 r.*, Kraków 1896.
- Ceglarek R., *Koło Księży Prefektów w Wieluniu*, „Rocznik Wieluński” (2014) t. 14, s. 327-337.
- Ceglarek R., *Wskazania katechetyczne w dokumentach papieskich w pierwszej połowie XX wieku*, „Studia Theologica Varsaviensia” 52 (2014) nr 2, s. 225-247.
- Dębiński J., *Helbich Wojciech*, [w:] *Włocławski Słownik Biograficzny*, t. 4, red. S. Kunikowski, Włocławek 2006, s. 53-55.
- Dwudniowy Zjazd prefektów w Częstochowie*, „Wiadomości Częstochowskie” 1 (1906) nr 47, s. 2.
- Fulman M., *Zebrania księże*, „Wiadomości Pasterskie” 2 (1906) nr 4, s. 205-211.
- Gadowski W., *Pierwszy zjazd XX. Prefektów w Kongresówce*, „Dwutygodnik Katechetyczny i Duszpasterski” 10 (1906) nr 9, s. 283-287.
- Gadowski W., *Pierwszy zjazd XX. Prefektów w Królestwie Polskim*, „Wiadomości Pasterskie” 2 (1906) nr 5, s. 314-320.
- Genis J., *Kursy dla katechetów w Strasburgu*, „Dwutygodnik Katechetyczny i Duszpasterski” 10 (1906) nr 12, s. 717-729.
- Krytyka metody egzegetycznej*, „Dwutygodnik Katechetyczny i Duszpasterski” 11 (1907) nr 13, s. 484-487.
- Krytyka metody egzegetycznej*, „Dwutygodnik Katechetyczny i Duszpasterski” 11 (1907) nr 14, s. 530-533.
- Krytyka metody monachijskiej*, „Dwutygodnik Katechetyczny i Duszpasterski” 11 (1907) nr 16, s. 607-610.
- Kubik W., *Rozwój myśli dydaktycznej w polskiej literaturze katechetycznej w latach 1895-1970*, Warszawa 1987.
- Łuszczak G., *Od teorii stopni formalnych do teorii komunikacji i dialogu w dydaktyce szkolnej i katechetycznej*, Kraków 2012.
- Malarski Sz., *Pamiętnik II Zjazdu Księży Katechetów we Lwowie odbytego w dniach 26, 27 i 28 sierpnia 1897 r.*, Lwów 1898.
- Meunier W. H., *Die Lehrmethode im Katechismus-Unterricht. Ein Beitrag zur heutigen Bewegung auf dem Gebiete der Katechetik*, Köln 1905.
- Monachijska metoda katechizowania*, „Dwutygodnik Katechetyczny i Duszpasterski” 11 (1907) nr 3, s. 88-92.
- Nowak S., *Z moich wspomnień, cz. II, Częstochowa (lipiec 1902 – lipiec 1914)*, Częstochowa 1933.
- Od Redakcji*, „Wiadomości Pasterskie” 1 (1905) nr 12, s. 812.
- Plan nauki religii w Królestwie Polskim*, „Dwutygodnik Katechetyczny i Duszpasterski” 11 (1907) nr 13, s. 491-498.
- Pość B., *Ks. Walenty Gadowski – twórca ruchu katechetycznego*, [w:] *Wkład ks. Walentego Gadowskiego (1861-1956) w rozwój katechetyki*, red. J. Stala, Kraków 2006, s. 53-60.



- Poreba P., *Działalność ks. Walentego Gadowskiego na polu wychowania*, „Studia Warmińskie” (1967) t. 4, s. 477-525.
- Schmitza I., *Apologetyka podręczna. Obrona wiary katolickiej z odpowiedziami na ważniejsze zarzuty*, tłum. S. Bartynowski, Kraków 1911.
- Schöberl F. X., *Lehrbuch der katholischen Katechetik*, Kempten 1890.
- Uchwały 1-go krajowego zjazdu duchowieństwa w Warszawie d. 12 grudnia 1905 r.*, „Wiadomości Pasterskie” 1 (1905) nr 12, s. 806-811.
- W obronie metody egzegetycznej*, „Dwutygodnik Katechetyczny i Duszpasterski” 11 (1907) nr 1, s. 13-17.
- Ważna wiadomość*, „Wiadomości Pasterskie” 1 (1905) nr 2, s. 128.
- Weber A., *Die Münchner Katechetische Methode*, Kempten 1905.
- Wedewer H., *Zarys apologetyki*, tłum. K. Budkiewicz, Warszawa 1907.
- Wesołowski S., *Prefekt*, [w:] *Encyklopedia Wychowawcza*, red. T. Lubomirski, E. Stawiski, S. Przysański, J. K. Plebański, Warszawa 1912, t. 8, s. 542-544.
- Wiadomości Pasterskie dla użytku kleru rz.-kat. Miesięcznik teologiczno-pasterski pod kierunkiem literackim ks. M. Fulmana*, „Wiadomości Pasterskie” 1 (1905) nr 1, s. 4.
- Właźlak W., *Sądownictwo kościelne w diecezji włocławskiej czyli kaliskiej (1819-1918)*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” (2002) t. 54, z. 1, s. 365-385.
- Zadanie katechety*, „Wiadomości Pasterskie” 2 (1906) nr 6, s. 357-358.
- Zarys apologetyki (teologii fundamentalnej)*, opr. A. Kwieciński, Warszawa 1910.
- Ze zjazdu prefektów*, „Wiadomości Częstochowskie” 1 (1906) nr 48, s. 1.